

**Wyrok z dnia 14 czerwca 1994 r.  
I PRN 15/94**

**Prawo twórcy pracowniczego projektu wynalazczego do odrębnego wynagrodzenia za dostarczenie dokumentacji przydatnej do stosowania projektu wynikające z art. 106 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz. U. z 1984 r., Nr 33, poz. 177 ze zm.), nie było uzależnione od tego czy twórca dostarczoną dokumentację opracował osobiście.**

Przewodniczący SSN: Maria Mańkowska, Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 1994 r. sprawy z powództwa Józefa Ś. przeciwko Zakładom Koksowniczym "P." w D.G. o zapłatę, na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 czerwca 1992 r. [...],

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 14 stycznia 1992 r. [...] i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Katowicach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

**U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 1992 r. [...] Sąd Wojewódzki w Katowicach rozstrzygnął sprawę z powództwa Józefa Ś. przeciwko Zakładom Koksowniczym "P." o zasądzenie 2.176.526 zł tytułem wynagrodzenia za sprawdzenie dokumentacji technicznej do projektów racjonalizatorskich [...], w ten sposób, że zasądził od pozwanych Zakładów na rzecz powoda kwotę 1.566.400 zł i 356.310 zł, w obu przypadkach z ustawowymi odsetkami a dalej idące powództwo oddalił. Podstawę wyroku stanowiło ustalenie, że obie dokumentacje techniczne, o które chodziło w sprawie, pozwane Zakłady przyjęły i wdrożyły. Twórcy tych dokumentacji otrzymali wynagrodzenie za ich sporządzenie z pominięciem należności z tytułu dokonania sprawdzenia dokumentacji. Wprawdzie powód zatrudniony był w pozwanych Zakładach na stanowisku głównego konstruktora, jednakże brak jest dowodów wskazujących na to, iż czynności sprawdzenia dokumentacji należały do jego służbowych obowiązków.

W rewizji od tego wyroku, wniesionej przez stronę pozwaną zarzucono m.in. sprzeczność ustaleń z zebrany materiał w sprawie co do braku dowodów wskazujących na to, że czynności sprawdzenia dokumentacji należały do obowiązków pracowniczych powoda. Wbrew takiemu ustaleniu z "księgi służb" oraz zeznań świadków M. i F. wynika, że obowiązkiem powoda jako głównego konstruktora (szefa tego działu) było sprawdzenie dokumentacji. Inny zarzut rewizji strony pozwanej dotyczył naruszenia prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 106 ustawy o wynalazczości. Przepis ten - zdaniem strony pozwanej - powinien być tak rozumiany, że przewidziane w nim prawo twórcy do odrębnego wynagrodzenia za dostarczenie

dokumentacji przydatnej do stosowania projektu wynalazczego przysługuje wyłącznie twórcy będącemu autorem (twórcą) dostarczonej dokumentacji. Jeżeli zatem powód był współtwórcą projektów wynalazczych ale w zakresie dokumentacji wdrożeniowej wykonywał jedynie czynności sprawdzające, bez uczestniczenia w jej opracowaniu, to nie przysługuje mu prawo do odrębnego wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny w Katowicach po rozpoznaniu rewizji strony pozwanej wyrokiem z dnia 1 czerwca 1992 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Wojewódzkiego w Katowicach w ten sposób, że powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem stanowisko rewizji dotyczące wykładni art. 106 ustawy o wynalazczości. Uznając brak podstawy prawnej w przepisie prawa materialnego dla dochodzonego w pozwie roszczenia, Sąd Apelacyjny nie zajmował się natomiast drugim z zarzutów rewizji dotyczącym nieprawidłowości ustaleń faktycznych.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach wniósł w dniu 14 marca 1994 r. rewizję nadzwyczajną Rzecznik Praw Obywatelskich, zarzucając naruszenie art. 3 § 2, art. 368 pkt 1 i art. 390 § 1 k.p.c. w związku z art. 106 i art. 110 ust. 1 ustawy o wynalazczości a nadto naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich przyjęta przez Sąd Apelacyjny interpretacja art. 106 ustawy o wynalazczości rażąco narusza jego rzeczywistą treść. W przepisie tym bowiem prawo twórcy do odrębnego wynagrodzenia za dostarczoną dokumentację przydatną do stosowania projektu nie zostało uzależnione od tego ażeby twórca projektu osobiście opracował dostarczoną zakładowi pracy dokumentację wdrożeniową. W związku z tym Rzecznik Praw Obywatelskich wywodził, że jeżeli oczywiste i między stronami bezsporne jest to, iż za sprawdzenie dokumentacji wdrożeniowej przysługuje wynagrodzenie na zasadach art. 106 ustawy o wynalazczości i jeżeli równie bezsporne jest, że sprawdzenia przedmiotowej dokumentacji dokonał powód, a pozwany Zakład nie zapłacił jakiegokolwiek wynagrodzenia za tę czynność, to Sąd Najwyższy powinien uchylić zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego i orzec merytorycznie o bezzasadności rewizji strony pozwanej od zasądzającego wyroku Sądu Wojewódzkiego przez oddalenie tej rewizji. Rzecznik Praw Obywatelskich przyznał, że powód pozbawiony byłby prawa do wynagrodzenia, jeżeli przedmiotowe sprawdzenie dokumentacji wdrożeniowej projektów wynalazczych należałoby do jego pracowniczych obowiązków z tytułu zatrudnienia w pozwanych Zakładach na stanowisku głównego konstruktora. Jednakże według oceny Rzecznika Praw Obywatelskich Sąd Wojewódzki podjął w tym zakresie prawidłowe ustalenia w oparciu m.in. o opinię biegłego Tadeusza T.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy wyjaśnić, że przepis art. 106 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (jednolity tekst: Dz. U. z 1984 r., Nr 33, poz. 177 ze zm.) został z tej ustawy skreślony w ramach zmian wprowadzonych w niej ustawą z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1993 r., Nr 4, poz. 14). Ta zmiana stanu prawnego nie ma jednakże znaczenia dla oceny stanu faktycznego dotyczącego dochodzonego w sprawie roszczenia wobec postanowienia art. 3 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 30 października 1992 r., według którego prawa m.in. w zakresie wynalazków i projektów racjonalizatorskich istniejące w dniu wejścia w życie ustawy

pozostają w mocy. Do praw tych stosuje się przepisy, jakim podlegały one przed dniem wejścia w życie ustawy.

Przepis art. 106 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości, przed wspomnianą wyżej nowelizacją, stanowił część normatywnego systemu realizacji wynagrodzeń za pracownicze projekty wynalazcze (Dział VI tej ustawy), z którym pozostawał w spójnym związku. Ze względu na rozważane zagadnienie istotna jest zwłaszcza relacja do zasady ustalania wynagrodzenia za pracownicze projekty wynalazcze określonej w art. 98 ust. 1 i 2 ustawy o wynalazczości. Otóż, w myśl tego przepisu, podstawę do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego twórcy projektu wynalazczego stanowiły efekty uzyskane przez stosowanie projektu. Natomiast wynagrodzenie, o którym mowa w art. 106 ustawy o wynalazczości stanowi odrębną kategorię. Nie chodzi tu bowiem o zapewnienie twórcy udziału w zyskach (efektach) zastosowania jego wynalazku ale o ekwiwalent za dostarczenie jednostce stosującej projekt materiałów dokumentacyjnych przydatnych dla stosowania projektu, które ze względu na tę przydatność miały określoną wartość. Stąd też w art. 106 ustawy o wynalazczości znalazła się wyraźna kwalifikacja prawa do wynagrodzenia za dostarczoną dokumentację jako "prawa do odrębnego wynagrodzenia". Prawo to powstaje, według przepisu, za dostarczenie przez twórcę dokumentacji przydatnej do stosowania projektu. Są to jedyne warunki jakie muszą zachodzić dla zastosowania art. 106 ustawy o wynalazczości. Twórca dostarcza jednostce stosującej projekt wartościową dokumentację, za co powinien otrzymać stosowne do jej wartości wynagrodzenie, według zasady ekwiwalentności świadczeń. Dla rozliczenia pomiędzy stronami należności za tak określone świadczenie nie ma w zasadzie znaczenia sposób w jaki twórca uzyskał faktyczną możliwość dostarczenia jednostce stosującej jego projekt, przydatnej do tego stosowania dokumentacji. Poza zakresem regulacji z art. 106 ustawy o wynalazczości pozostają bowiem okoliczności dotyczące opracowania dokumentacji, o której mowa w tym przepisie.

Wbrew zatem stanowisku Sądu Apelacyjnego w Katowicach należy przyjąć, że wynikające z art. 106 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości prawo twórcy pracowniczego projektu wynalazczego do odrębnego wynagrodzenia za dostarczenie dokumentacji przydatnej do stosowania projektu nie jest uzależnione od tego czy twórca dostarczoną dokumentację opracował osobiście. Sąd Apelacyjny w Katowicach ustalił, że powodowi nie przysługuje prawo do odrębnego wynagrodzenia tylko dlatego, że nie on sam, ale inne osoby opracowały dokumentację wdrożeniową dotyczącą projektów wynalazczych i z tej przyczyny oddalił roszczenie. Stanowisko takie pozostaje w oczywistej sprzeczności z brzmieniem i ratio legis uregulowania zawartego w art. 106 ustawy o wynalazczości.

Zastosowanie przepisu prawa materialnego w sposób wyłączający wynikające z tego przepisu prawo twórcy pracowniczego projektu wynalazczego jest nie tylko rażącym naruszeniem prawa ale także interesu Rzeczypospolitej Polskiej. W tym zakresie Sąd Najwyższy podzielił ocenę zawartą w rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie powoduje to jednak - wbrew wnioskowi rewizji nadzwyczajnej - konsekwencji procesowej, odpowiedniej dla merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że strona pozwana roszczeniu powoda przeciwstawiła ponadto twierdzenie, iż nie należy mu się odrębne wynagrodzenie za przedmiotową czynność sprawdzenia

dostarczonej przez współtwórców projektów dokumentacji wdrożeniowej, gdyż powód czynność tę wykonał w ramach swych obowiązków. Gdyby taka sytuacja istotnie zachodziła, to odpadałaby przesłanka faktyczna zastosowania art. 106 ustawy o wynalazczości dotycząca dostarczenia jednostce stosującej projekt z dokumentacji wdrożeniowej w zakresie dokonania jej sprawdzenia. Tak więc niezależnie od omówionej poprzednio kontrowersji co do treści powołanego przepisu, dla rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest wyjaśnienie spornego między stronami faktu, czy sprawdzenie przedmiotowej dokumentacji nastąpiło w ramach obowiązków wynikających ze stosunku pracy, czy było - jak twierdzi powód - elementem dostarczonej zakładowi pracy dokumentacji przygotowanej poza zakresem obowiązków pracowniczych. Wbrew ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich nie istnieje sytuacja pozwalająca na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy przez oddalenie rewizji strony pozwanej, pomimo tego, że Sąd Apelacyjny w stosunku do zarzutów tej rewizji nie podjął jakichkolwiek ustaleń. Tymczasem zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach ustalenie, że: "brak jest dowodów wskazujących na to iż czynności sprawdzenia dokumentacji należały do służbowych obowiązków powoda" pozostaje - jak to zasadnie zarzuciła strona pozwana w rewizji od tego wyroku - w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci wyciągu z "Księgi służb" oraz zeznań świadka M., który był bezpośrednim przełożonym powoda oraz świadka F. Gdyby nawet przyjąć, że lakoniczne ustalenie Sądu Wojewódzkiego co do "braku dowodów" w istocie oznacza ich negatywną ocenę - to i tak nie byłoby wiadomym, jakie przyczyny przemawiałyby np. za odmową wiarygodności zeznań świadków, co pozbawiło Sąd Rewizyjny możliwości podjęcia w tym zakresie rzeczowej kontroli. W żadnym razie nie można podzielić poglądu Rzecznika Praw Obywatelskich, że mankamenty uzasadnienia wyroku Sądu Wojewódzkiego tracą na znaczeniu w świetle opinii biegłego sądowego (k. 63-68). Opinia ta nie stanowi podstawy do oceny zeznań świadków przede wszystkim dlatego, że nie dotyczy ona przesłanek faktycznych i prawnych dochodzonej w sprawie należności a ogranicza się wyłącznie do określenia wartości sprawdzenia dokumentacji technicznej zastosowania określonych projektów wynalazczych. Ponadto opinia biegłego nie odnosi się do zeznań wskazanych w rewizji świadków. Niezależnie od tego, w toku postępowania przed Sądem Najwyższym została złożona przez stronę "instrukcja o organizacji wynalazczości pracowniczej w Z.K. [...]", z której m.in. wynika, że: "dokumentację techniczną niezbędną do wdrożenia projektów wynalazczych wykonuje w zasadzie Zakładowe Biuro Konstrukcyjne w ramach działalności służbowej (załącznik nr 1 do instrukcji ustęp I pkt 1). Wnioski wynikające ze wskazanej instrukcji zakładowej nie pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków, ale raczej wprowadzają dodatkowe elementy faktyczne, które są spójne z relacją świadków. W tej sytuacji, mając na uwadze brak warunków do ostatecznego rozstrzygnięcia co do rewizji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, należało uchylić zaskarżony rewizją nadzwyczajną wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu w Katowicach (art. 422 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 423 § 1 i art. 385 § 4 k.p.c.).

=====